

Sokrates Starynkiewicz w Warszawie

18 lutego 2011 r. Komisja Historyczna TPW spotkała się na wystawie w bibliotece przy Koszykowej pt. „Pełniący Obowiązki...” zorganizowanej w 190. rocznicę urodzin Prezydenta Sokratesa Starynkiewicza.



Przewodnikiem naszej grupy po niezwykle interesującej wystawie była jej twórczyni Joanna Jaszek (zdjęcie poniżej), kierowniczka działu warsavianów bibliotece.



„Pełniący Obowiązki...”

Sokrates Starynkiewicz w Warszawie – wystawa

Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy

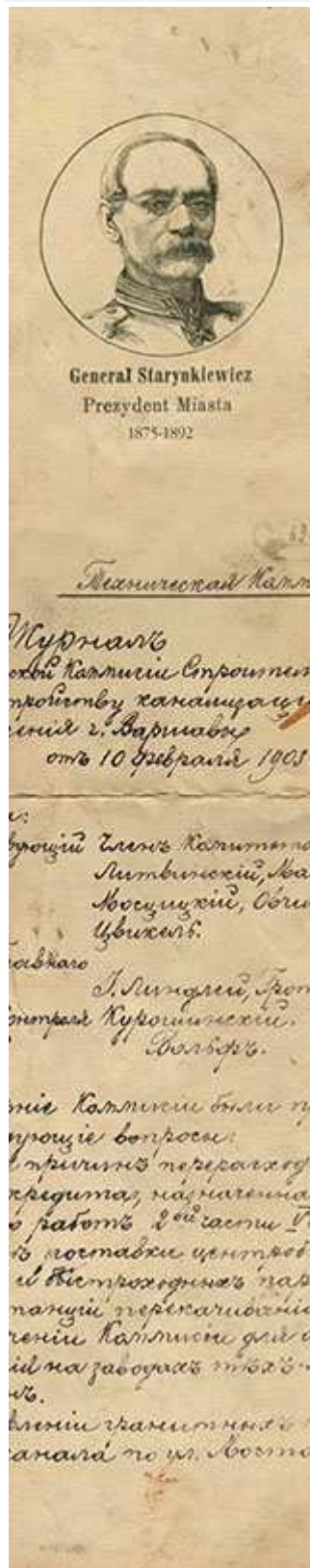
zaprasza na wystawę

„Pełniący Obowiązki...” Sokrates Starynkiewicz w Warszawie

zorganizowaną w 190. rocznicę urodzin Prezydenta przez Dział Warsavianów Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, we współpracy z Ambasadą Federacji Rosyjskiej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Wystawa czynna od 7 grudnia 2010 r. do 15 marca 2011 r.

w poniedziałki, środy i piątki: godz. 14.00-20.00, wt., czw., soboty: godz. 9.00-15.00
Gmach im. St. Kierbedziów, ul. Koszykowa 26, wejście F



Niewielu Rosjan pełniących funkcje publiczne w polskiej stolicy w czasie zaborów zapisało się tak pozytywnie w pamięci mieszkańców. Prezydent Starynkiewicz jest bodajże jedynym, którego Warszawa szanuje i o którym tak często wspomina.

Sokrates Starynkiewicz pełnił funkcję prezydenta Warszawy przez 17 lat. Przybył do stolicy 1 grudnia 1875 r. i został w naszym mieście aż do śmierci, która nastąpiła w 1902 r. Został pochowany na Cmentarzu Prawosławnym.

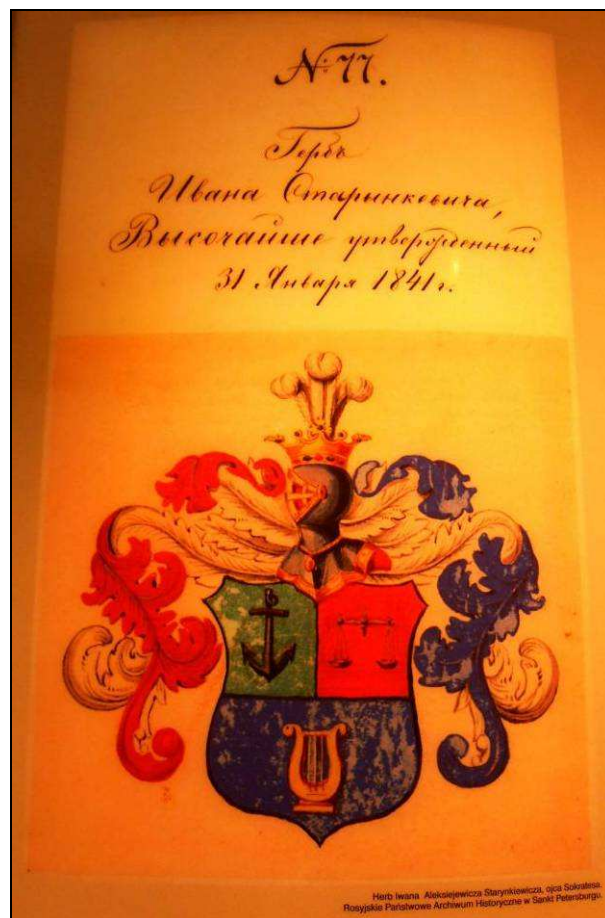
Czym się zasłużył ten emerytowany generał rosyjski, że od 1893 r. niezachwianie patronuje ważnemu placowi na Ochocie, a od 1907 r. ma pomnik (obecnie na terenie Wodociągów Miejskich)?

Do najważniejszych jego osiągnięć należy:

- zbudowanie w Warszawie nowoczesnego systemu wodociągów i kanalizacji,
- dwukrotny wzrost dochodów miasta (bez obciążania mieszkańców)
- dbanie o stan sanitarny miasta, w tym m.in. założenie szpitala zakaźnego zwanego zapasowym, próba modernizacji targowisk i kontroli mięsa
- uruchomienie sieci tramwajów konnych
- ulepszenie gazowego oświetlenia ulicznego
- przeprowadzenie dwóch spisów ludności
- przyłączenie do Warszawy Szmulowizny i Nowej Pragi (fragmentu Targówka)
- zwiększenie terenów zielonych
- renowacja Kolumny Zygmunta III Wazy, dofinansowanie remontu katedry św. Jana i kościoła św. Anny, czym wykazał szacunek do religii i pamiątek narodowych Polaków

Był uczciwy, z wielką skrupulatnością rozliczał finanse publiczne. Niezwykle wrażliwy na potrzeby ubogich – założył Towarzystwo Niesienia Pomocy Rozbitkom, należał do Tow. Dobroczynności.

Pełniąc odpowiedzialną funkcję Prezydenta Warszawy nie wzbogacił się, lecz zubożał.



Powyżej: Herb ojca Sokratesa Starynkiewicza. Poniżej: Fragment wystawy prezentujący Park Ujazdowski.

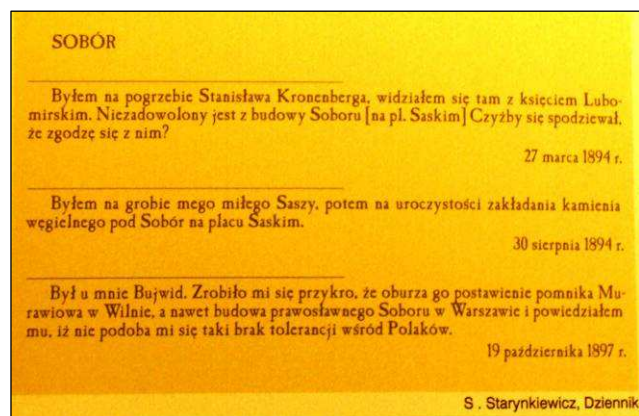


Prezydent Sokrates Starynkiewicz prowadził dziennik, w którym zamieszczał krótkie informacje o bieżących wydarzeniach.

Zapisał w nim takie zdanie:

„Nigdy dla siebie niczego nie chciałem”

Poniżej zdjęcia przedstawiające zapisy z dziennika.



Byłem na pogrzebie Stanisława Kronenberga, widziałem się tam z księciem Lubomirskim. Niezadowolony jest z budowy Soboru (na pl. Saskim). Czyżby się spodziewał, że zgodzę się z nim?

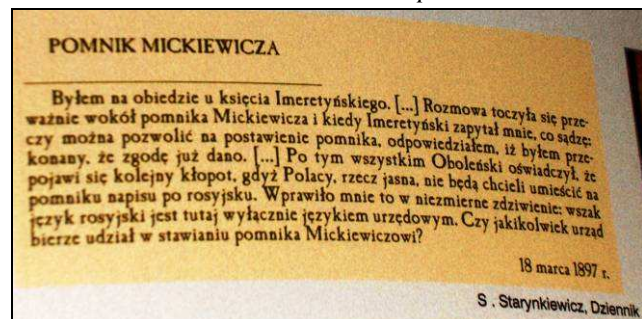
27 marca 1894 r.

Byłem na grobie mego miłego Saszy, potem na uroczystości zakładania kamienia węgielnego pod Sobór na placu Saskim.

30 sierpnia 1894 r.

Był u mnie Bujwid. Zrobiło mi się przykro, że oburza go postawienie pomnika Murawiowa w Wilnie, a nawet budowa prawosławnego Soboru w Warszawie i powiedziałem mu, iż nie podoba mi się taki brak tolerancji wśród Polaków.

19 października 1897 r.

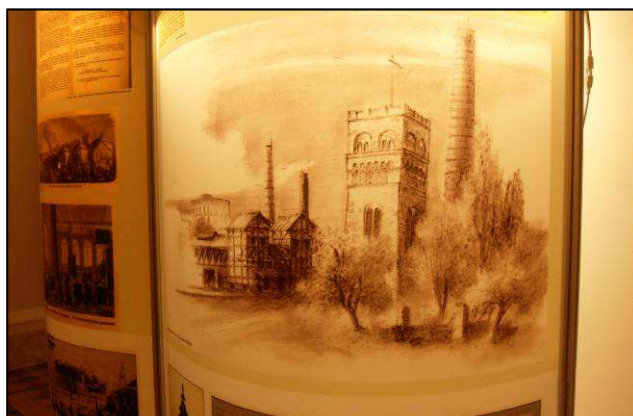
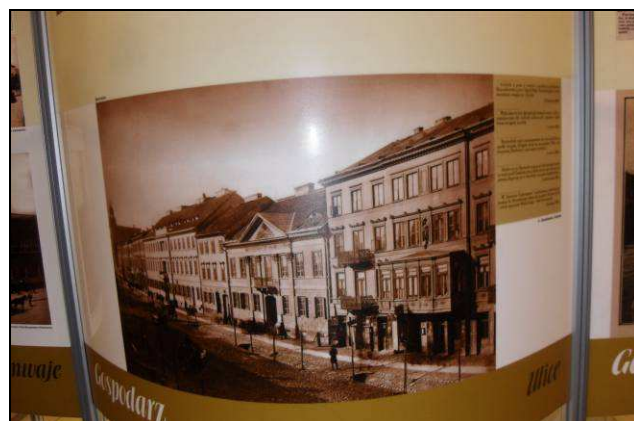
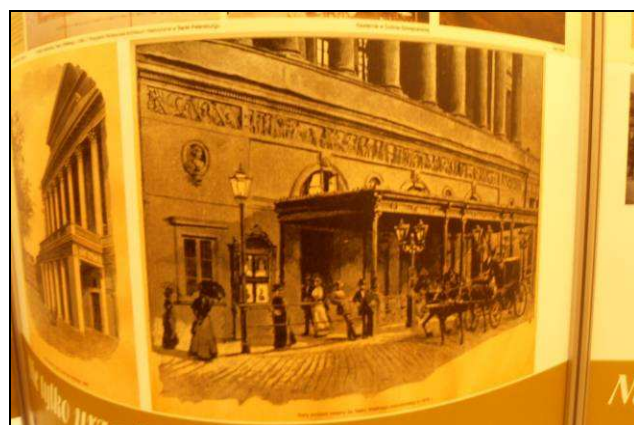
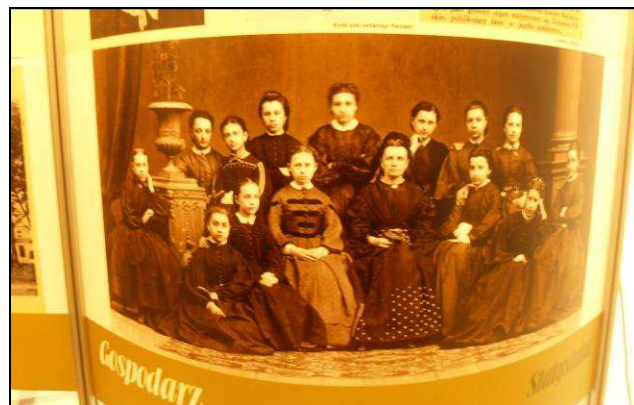


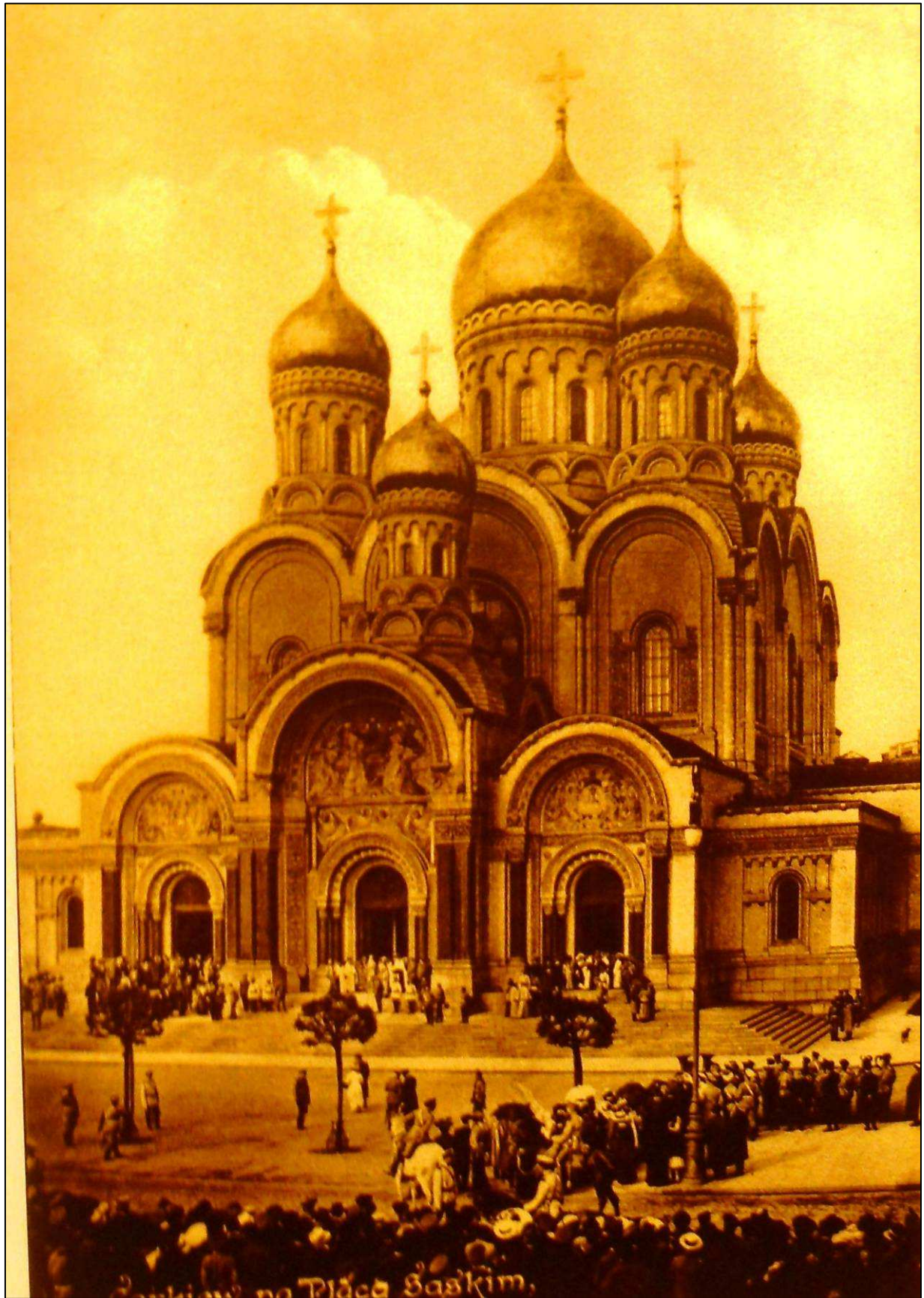
Byłem na obiedzie u księcia Imeretyńskiego (...). Rozmowa toczyła się przeważnie wokół pomnika Mickiewicza i kiedy Imeretyński zapytał mnie, co sądzę: czy można pozwolić na postawienie pomnika, odpowiedziałem iż byłem przekonany, że zgodę już dano (...). Po tym wszystkim Oboleński oświadczył, że pojawi się kolejny kłopot, gdyż Polacy,

rzecz jasna, nie będą chcieli umieścić na pomniku napisu po rosyjsku. Wprawiło mnie to w niezmierne zdziwienie: wszak język rosyjski jest tu wyłącznie językiem urzędowym. Czy jakkolwiek urząd bierze udział w stawianiu pomnika Mickiewiczowi?

18 marca 1897 r.

Poniżej zdjęcia fragmentów wystawy.





Sobór w Warszawie na placu Saskim.

Fotoreportaż ze zwiedzania wystawy przez Komisję Historyczną TPW.



Zdjęcia i tekst: Halina Niemiec